

która np. w sztukach amerykańskich czy francuskich staje się nieraz odskocznią dla czynów nieetycznych i pospolitych przestępstw. I w tym wypadku słuszność ma stara aktorka, Orłowa, która twierdzi, że „kiedy pomiędzy dwoma mężczyznami stanie kobieta, nigdy nie wychodzi to na dobre”. Istotnie tak było i bywa w społeczeństwie mieszczańskim, dla którego sprawy erotyczne są sprawami wielkiej wagi. W społeczeństwie socjalistycznym, przenikniętym ideałami dobra ogólnego, sprawy tego rodzaju schodzą na plan dalszy. Inaczej jest w kapitalistycznym ustroju, gdzie z walki dwóch samców czyni się zagadnienie na miarę ogólnoludzką. W „Przyjaciołach” przyjaźń i wspólna praca odnoszą pełny triumf nad erotyzmem i to właśnie stanowi o wartości moralnej sztuki Uspienskiego.

**PAŃSTWOWY TEATR DOLNO-ŚLĄSKI  
W JELENIEJ GÓRZE**

**Dyrektor: ZUZANNA ŁOZIŃSKA**

78

**ANDRZEJ USPIENSKI**

**PRZYJACIELE**

Sztuka w 3-ch aktach

**Przekład MARII BEHCZYC-RUDNICKIEJ**

**ARCHIWUM**

**Państwowego Teatru Dol-  
w Jeleniej Górze**

Nr.: 78

**Rok 1950**

## W y k o n a w c y:

Cyryl Wołoszyn, inżynier — konstruktor . . — Jerzy Horecki  
Jusuf Sabirow, inżynier — konstruktor . . — Tadeusz Szaniecki  
Raisa Orłowa, aktorka . . . . . — Iza Rutkowska  
Aleksandra Kurnikowa, lotnik podbiegunowy — Eugenia Horecka  
Wiera Piotrowska, aktorka początkująca. — Emilia Ziółkowska

Rzecz dzieje się w Moskwie.

Kierownictwo literackie: EDWARD KOZIKOWSKI

Reżyseria: PAWEŁ BEM      Dekoracja: TADEUSZ RAJKOWSKI

\* \* \*

Sztuka „Przyjaciele” Andrzeja Uspińskiego, pisarza radzieckiego, wprowadza nas w świat konstruktorów lotniczych. Dwaj młodzi inżynierowie Sabirow i Wołoszyn, których łączyły koleżeńskie stosunki jeszcze w okresie studiów politechnicznych, przeszli razem kampanię wojenną i po powrocie z frontu pracują wspólnie nad skonstruowaniem samolotu nowego typu. Ma to być maszyna o wyjątkowo dużej szybkości, nadająca się do lotów z pasażerami i ładunkiem na znacznych odległościach. „Konstruktorzy samolotów — mówi Wołoszyn — to takie plemię, które nigdy nie może spocząć na laurach. Wszyscy konstruktorzy usiłują się nawzajem prześcignąć. Kto wyprzedzi, kto pierwszy stworzy samolot najszybszy, najbardziej ekonomiczny, o największym zasięgu?”

Sabirowa i Wołoszyna łączy nie tylko wspólna praca, łączy ich ponad to uczucie przyjaźni i to przyjaźni wyjątkowej, która przeszła ogniową próbę życia. Gdy razem schylają się nad projektem, często tak bywa, że jeden rozwija myśl drugiego, której ten ostatni nie zdążył jeszcze wypowiedzieć. Wspólna jest dla nich praca, ale wspólne też są radości i zmartwienia.

Wołoszyn żyje wspomnieniami o Nataszy z oddziału partyzanckiego, w której się kochał, a która została rozstrzelana przez Niemców. Sabirow znów poznał w Moskwie niejaką Wierę Piotrowską, początkującą aktorkę, i żywi do niej uczucie miłości. Okazuje się, że Wiera to — właśnie Natasza, przedmiot miłości Wołoszyna. Ranna przez Niemców, zrazu straciła przytomność, ale potem ocknęła się i mimo ran wycofała się z miejsca kaźni. W ten sposób utrzymała się przy życiu.

Autora „Przyjaciół” absorbuje zagadnienie przyjaźni, jej poświęca swą sztukę i na podstawie wnikliwej analizy psychiki człowieka radzieckiego udowadnia, że uczucie przyjaźni góruje nad innymi uczuciami, że stanowi bardzo istotny czynnik moralny w życiu społeczeństwa.

Na przykładach Sabirowa, Wołoszyna i lotniczki podbiegunowej, Kurnikowej, widzimy, czym jest przyjaźń dla ludzi radzieckich. Na ołtarzu tego uczucia gotowi są złożyć w ofierze wszystko, nawet miłość,